

**Barbara JARMOŁOWICZ**  
Akademia Marynarki Wojennej

## **ROZWÓJ I MODYFIKACJA CZASOPIŚMIENICTWA MORSKIEGO W POLSCE OD TZW. ODWILŻY PAŹDZIERNIKOWEJ DO STANU WOJENNEGO**

Słowa kluczowe:

czasopiśmiennictwo morskie w Polsce, świadomość morska

### **WPROWADZENIE**

*Prezentowany okres stał się bardzo ważnym w dziejach polityczno-gospodarczych naszego kraju. Wydarzenia 1956 roku dawały Polakom nadzieję, że zmiany na lepsze są możliwe. Przeważająca część społeczeństwa uwierzyła, że minął ciężki, a zarazem mroczny czas powojennych dziejów Polski. Niestety tzw. odwilż i związana z nią nadzieja na lepszą Polskę, szybko się skończyła. Nastąpił powrót do poprzedniej polityki wewnętrznej. Natomiast wielkim „wygranym” była gospodarka morska, która w poszczególnych branżach zaczęła się intensywnie rozwijać. Na bazie jej rozwoju pojawiła się duża liczba czasopism morskich, wśród których znajdują się również tytuły periodyków, będących kontynuacją wydawnictw/publikacji z poprzedniej dekady, a nawet z okresu międzywojennego. Szczególnie dynamicznie rozwinęło się czasopiśmiennictwo morskie w obszarze naukowym, co było konsekwencją dynamiki rozwoju uczelni i ośrodków naukowych związanych z gospodarką morską, czego nie było w latach 1945-1956.*

### **POLITYKA KADROWA W REDAKCJACH CZASOPISM, W TYM CZASOPISM MORSKICH**

W roku 1956 w gdańskim ośrodku prasowym zaczęła się istotna zmiana jego charakteru i roli w życiu społecznym województwa. Przede wszystkim,

po okresie ścisłej kontroli polityczno-ideologicznej PZPR nad prasą wojewódzką w latach 1948-1955, po raz pierwszy w 1956 r. społeczeństwo zaczęło wywierać wpływ na treść gazet, z czym odtąd musiały się liczyć zarówno redakcje, jak i ich dysponenci polityczni z ramienia autorytarnej władzy, w jaką przekształcił się reżym pezetpeerowski Władysława Gomułki po przemianach październikowych w 1956 r. Ujawniły się też nowe potrzeby informacyjne, głównie mieszkańców Trójmiasta, które w części uwzględnił dotychczasowy polityczny dysponent i monopolista prasowy, a w części dopuścił do ich spełnienia przez aspirujące do tego podmioty społeczne<sup>1</sup>.

Rok 1957 to dla miesięcznika data nowych narodzin. Doszło do nich na fali październikowej odwilży. Decyzję o zwrocie „Tygodnika Powszechnego” jego prawowitym właścicielom oraz – przy okazji – reaktywacji „Znaku” podjął ponoć sam Władysław Gomułka. Co więcej, pierwszy sekretarz PZPR namawiał środowisko „Tygodnika” do zajęcia kilku foteli poselskich. Zdecydowali się na to między innymi Stanisław Stomma i Jerzy Zawieyski (który został nawet członkiem Rady Państwa). Po wyborach nowi parlamentarzyści, popierani przez Kluby Inteligencji Katolickiej<sup>2</sup>, utworzyli w Sejmie odrębne koło poselskie i przyjęli dlań nazwę „Znak” „dla podkreślenia organicznego związku ze środowiskiem krakowskim” – wspominał Stomma, wybrany przez kolegów przewodniczącym owego koła<sup>3</sup>. (Później „Znakiem” zaczęto nazywać również ruch społeczny, do którego – poza kręgiem „Tygodnika” – należały zarejestrowane w pięciu miastach KIK-i oraz nowo powstały miesięcznik „Więź”). Pierwszy po czteroletniej przerwie, odnowiony numer „Znaku” ukazał się w czerwcu 1957 roku. W roku 1973 Hanna Malewska odeszła z redakcji z powodu pogarszającego się stanu zdrowia i przekazała funkcję naczelnego redaktora Bohdanowi Cywińskiemu<sup>4</sup>.

Pewna zmiana w redakcjach czasopism, była oczekiwana po śmierci Stalina, a szczególnie po wydarzeniach poznańskich 1956 roku. Liczono, że to, co było najgorsze, już minęło. Niestety rzeczywistość okazała się inna. Już rok później, jednym z celów nowych władz, a szczególnie Władysława Gomułki<sup>5</sup>, było odzyskanie przez PZPR kompleksowej kontroli nad prasą. Przyczyną tego stanu rzeczy były m.in. żądania Moskwy, aby nie dopuścić do tzw. liberalnego wypowiedzania się na łamach prasy, co ich zdaniem mogło skutkować odejściem

<sup>1</sup> <http://henryk.galus.vot.pl>, H. Galus, *Najnowsza historia prasy gdańskiej 1945-1998*.

<sup>2</sup> Powyższą problematykę omówił min. A. Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956-1989*. Warszawa 1997.

<sup>3</sup> Szeroko powyższą problematykę przedstawił min. A. Friszke, *Koło posłów „Znak” w sejmie PRL 1957-1976*. Warszawa 2002.

<sup>4</sup> J. Poniewierski, *W tym znaku zwyciężymy. Krótka historia miesięcznika „Znak”* <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/640/historia1.html> z dnia 26.8.2014.

<sup>5</sup> Powyższą problematykę poruszył min. M. Mazur, *Polityczne kampanie prasowe w okresie W. Gomułki*. Lublin 2004.

od centralizmu i zagrażać stabilizacji państwa. Skuteczną kontrolę nad tymi działaniami pełniło Biuro Prasowe przy KC PZPR, na czele którego stał Artur Starewicz<sup>6</sup>. Wokół tej instytucji skupiono tzw. kolegium redaktorów najważniejszych redakcji, których na bieżąco informowano o obowiązujących kierunkach w tzw. polityce informacyjnej. Pierwszym krokiem była likwidacja czasopism lokalnych, studenckich i klubów dyskusyjnych. W ciągu kilku miesięcy zostało zamkniętych kilkanaście redakcji. Równolegle dokonywano zmian w redakcjach szczególnie na stanowiskach redaktorów naczelnych, nie wyłączając prasy tzw. słusznej, czyli „Trybuny Ludu”. Nie oszczędzono redaktorów z terenowych dzienników partyjnych, gdzie wielu zostało wymienionych na bardziej radykalnych.

Wówczas na rynku prasowym pojawił się periodyk „Polityka”, jako przeciwwaga dla partyjnego tygodnika „Po prostu”<sup>7</sup>. Zasadnicze zmiany personalne, nie wyłączając zmian na stanowiskach redaktorów naczelnych, objęły min. „Życie Warszawy”, „Dokoła Świata”, „Życie Gospodarcze”, „Sztandar Młodych” oraz miesięcznika „Europa”. Łącznie z kierowniczych stanowisk w prasie, radiu i telewizji usunięto ponad 30 osób<sup>8</sup>.

Należy wspomnieć, że wszelkie zmiany i zawirowania kadrowe w gremiach szeroko rozumianej władzy skutkowały zmianami w redakcjach czasopism. Było to praktykowane do 1989 roku, dlatego też wiele redakcji prasowych mogło się pochwalić znaczną liczbą redaktorów naczelnych oraz współpracujących z nimi twórców, dziennikarzy – korespondentów. Pojawiły się czasopisma identyfikujące się z funkcjonującymi frakcjami w PZPR, należały do nich m.in. „Żołnierz Wolności”, „Słowo Powszechne”, tygodnik „Stolica”, „Prawo i Życie”, „Nowa Kultura”<sup>9</sup>.

Konsekwentnie prześladowano tych dziennikarzy i publicystów, którzy w różny sposób wyrażali swoją dezaprobatę w stosunku do działań władz. Wśród aresztowanych znaleźli się min. Henryk Holland, Andrzej Markiewicz, Anna Rudzyńska, Jerzy Kornacki, czy też uruchomiono śledztwa przeciwko m.in. Stanisławowi Cat-Mackiewiczowi, Janowi Millerowi. Równolegle zamykano tygodniki m.in. „Nową Kulturę” i „Przegląd Kulturalny”<sup>10</sup>. Próby zwrócenia uwagi na nasilające się represje w stosunku do środków masowego przekazu nie były słuchane przez kierownictwo PZPR.

---

<sup>6</sup> A.L. Sowa, *Historia polityczna Polski 1944-1991*, Kraków 2011, s. 274.

<sup>7</sup> Problemy, z jakimi spotykała się redakcja przedstawiła min. D. Rafalska, *Między marzeniami a rzeczywistością. Tygodnik „Po Prostu” wobec głównych problemów społecznych i politycznych Polski w latach 1955-1957*. Warszawa 2008.

<sup>8</sup> A.L. Sowa, *op. cit.*, s. 274 - 275.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 302.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 311.

Kolejny charakterystyczny okres w powojennych dziejach czasopiśmiennictwa polskiego to czas tzw. czystek antysemitycznych<sup>11</sup>. W jednym ze swoich wystąpień W. Gomułka, cytowany w prasie, powiedział: *każdy obywatel polski powinien mieć jedną ojczyznę – Polskę Ludową*<sup>12</sup>. Była to reakcja na pojawiające się wypowiedzi niektórych intelektualistów, wskazujących na swoją narodowość i obywatelstwo. Prasa była wówczas pod szczególnym nadzorem, a przygotowywane artykuły były skrupulatnie oceniane przez cenzurę<sup>13</sup>. Oprócz tego bardzo dokładnie inwigilowano wszystkich tych, którzy nie ukrywali swojego pochodzenia. Tym zajmowało się MSW, które korzystało także ze zwykłego donosicielstwa<sup>14</sup>. Z koncernu RSW Prasa zwolniono około 800 osób. Swoje stanowisko redaktora naczelnego „Trybuny Ludu” utracił Leon Kasman<sup>15</sup>.

Następne lata, to lata „rządzenia” I sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka. I tak jak we wcześniejszym okresie, kolejna ekipa zaczęła obsadzać stanowiska swoimi ludźmi. Nie ominęło to redakcji czasopism. Wielu redaktorów, kojarzonych z poprzednią władzą, musiało odejść ze swoich stanowisk. Pojawili się młodzi, wykształceni, ale oddani nowym przywódcom partyjnym. Było to niezbędne, ponieważ od 1973 roku w mediach położono ogromny nacisk na krzewienie propagandy sukcesu. Podjęto kilka działań, które miały dowartościować inteligencję, m.in. cofnięto zapisy cenzuralne na niepokornych pisarzy m.in. w „Tygodniku Powszechnym”, czy też zwolniono z więzień tych, których skazano za przywożenie do Polski wydawnictw firmowanych przez paryską „Kulturę”<sup>16</sup>.

Druga połowa lat 70. XX wieku w Polsce, to czas rosnącego niezadowolenia społecznego. Wielu redaktorów musiało zrezygnować ze stanowisk, ze względu na fakt, że PZPR narzuciła radykalną linię w obszarze publikacji, z czym nie zgadzali się redaktorzy czasopism. Wymieniano ich na ludzi z młodszego pokolenia, niejednokrotnie obiecując szybką karierę w mediach. Nie zawsze takie obietnice realizowano. Z roku na rok również wśród młodzieży pojawiała się niechęć do wstępowania w szeregi PZPR, co wielokrotnie skutkowało brakiem możliwości awansowania i obejmowania wielu intratnych stanowisk, także w redakcjach wielonakładowych czasopism. Przykładowo

---

<sup>11</sup> Powyższą problematykę przedstawiła min. B. Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle Polska a Izrael 1944-1948*, Warszawa 2007, s. 412-414.

<sup>12</sup> „Trybuna Ludu”, 20.6.1967, s. 3-4.

<sup>13</sup> Przedstawia te wydarzenia min. M.F. Rakowski, *Dzienniki polityczne 1967-1968*. Warszawa 1999, s. 64.

<sup>14</sup> B. Szaynok, *op.cit.*, s. 451-452.

<sup>15</sup> A.L. Sowa, *op. cit.*, s. 336 i 347.

<sup>16</sup> A. Garlicki, *Historia 1918-2004. Polska i świat*, Warszawa 2005, s. 606.

w PZPR w 1970 roku tylko 25% członków była w wieku poniżej 30 lat, a w 1985 roku tylko 7%<sup>17</sup>.

Tabela 1. Wykształcenie pracowników Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych

Pracownicy umysłowi działalności podstawowej i pomocniczej (łącznie) z wykształceniem	Centrala stan na 1 stycznia 1966 r. w %	Centrala stan na 31 maja 1972 r. w %	Organy terenowe stan na 1 stycznia 1966 r. w %	Organy terenowe stan na 31 maja 1972 r. w %	Pracownicy działalności podstawowej (cenzorzy) w 1972 r. z wykształceniem	Centrala %	Organy terenowe %
Wyższym	36	57	43	69	Wyższym	67	80
Średnim	29	37	36	24	Średnim	31	16
Podstawowym	10	3	8	2	Podstawowym	-	-
Nieudokumentowanym	25	3	13	5	Nieudokumentowanym	2	4

Źródło: P. Perkowski, *Działalność Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w latach siedemdziesiątych*, Praca doktorska, Uniwersytet Gdański, Gdańsk 2005, kps, przechowywany w Bibliotece UG w Gdańsku, s. 223.

W tym czasie dynamizuje się rynek tzw. czasopism opozycyjnych. Pojawia się niezależny kwartalnik „Pismo Młodych Katolików <Spotkania>”, wydawanego przez doktorantów i studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kolejnym był kwartalnik literacki „Zapis”<sup>18</sup>.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza Polski miała wpływ na coraz większe niezadowolenie społeczeństwa. Władza, tak jak w poprzednich okresach „zawirowań społecznych”, starała się zwalczać zarówno powstające jak i istniejące tzw. organizacje nielegalne, a także czasopiśmiennictwo tzw. drugiego obiegu. Pojawiają się strajki, w przeciwieństwie do tych z lat 70. XX wieku, organizowane na terenie zakładów pracy, aby w ten sposób uniemożliwić użycie sił porządkowych do rozpędzenia ich uczestników. Wielu zwolnionych

<sup>17</sup> J. Holzer, *Europa zimnej wojny*, Kraków 2012, s. 693.

<sup>18</sup> A. L. Sowa, *op. cit.*, s. 422 i 423.

redaktorów aktywnie włączyło się w prace na rzecz wydawania różnego rodzaju wydawnictw i publikacji, uznawanych przez ówczesną władzę jako tzw. nielegalny obieg. Wprowadzono radykalne zasady dobór kadr do redakcji czasopism, a niektóre nawet zostały zawieszono.

Na podstawie analizy czasopism można jednoznacznie stwierdzić, że okres od 1956 do 1980 r. w gdańskim ośrodku prasowym charakteryzował się „płynnością” tytułów. W mniejszym stopniu dotyczyło to jednak czasopism o profilu morskim i społeczno-gospodarczym niż społeczno-kulturalnych<sup>19</sup>.

Zmiany kadrowe w poszczególnych redakcjach czasopism morskich, raczej były spowodowane naturalnymi odejściami poszczególnych redaktorów lub dziennikarzy. *Zmieniali oni redakcje ze względu na lepsze wynagrodzenie* – stwierdził w rozmowie z autorką, jeden z redaktorów periodyku „Nautologia”, Zbigniew Machaliński. Zmiany wynikały także ze względu *na stan zdrowia, sprawy rodzinne (zmiana miejsca zamieszkania)*, podkreślił Daniel Duda, od 1965 r. członek Towarzystwa Nautologicznego i od 1990 r. członek redakcji „Nautologia”<sup>20</sup>.

Obydwaj zwrócili uwagę na jeszcze jeden ważny czynnik, który miał znaczący wpływ na bardzo małą ingerencję instytucji zajmujących się, w imieniu władz centralnych, kwestiami kadrowymi w redakcjach czasopism morskich. Otóż główne „uderzenie” było ukierunkowane na czasopisma o zasięgu krajowym, ogólnodostępnym, tzn. informacyjno-publicystycznym. Czasopiśmiennictwo morskie było w kategorii czasopism specjalistycznych, kierowanych do określonej grupy czytelników, a treści w nich poruszane przybliżały problematykę związaną z morzem, przemysłem morskim, sportem i wypoczynkiem wodnym i tzw. wychowaniem morskim. Prezentowanie tych obszarów tzw. morskich i z morzem związanych, wymagało dysponowania odpowiednimi zespołami redakcyjnymi i dziennikarskimi, znajdującymi się na tej problematyce. Dlatego też, zastąpienie tych ludzi, w przeważającej części pasjonatów, ludźmi może bardziej „wytrobionymi” ideologicznie, ale bez „miłości do morza”, mogłoby zakończyć się upadkiem czasopism, czym władze centralne nie były zainteresowane. Potwierdzeniem tego, że mechanizmy zmian kadrowych, obejmujące czasopisma o zasięgu krajowym, nie dotyczyły czasopiśmiennictwa morskiego, a potwierdzeniem tego były m.in. „Przegląd Morski” i „Nautologia”, gdzie zmiany były spowodowane odejściem w związku z wiekiem, zmianą miejsca zamieszkania lub stanem zdrowia, czyli na tzw. „zasadach naturalnych”.

---

<sup>19</sup> <http://www.powr.pl>, J. Drzemczewski, *Namiary na morze i handel* – dwutygodnik o bogatej historii.

<sup>20</sup> Na podstawie przeprowadzonych wywiadów z prof. Zbigniewem Machalińskim dnia 21.3.2016 r. i 15.4.2016 r. Materiały w posiadaniu autora.

## CZASOPIŚMIENICTWO MORSKIE – POPULARNE

**Miesięcznik „Morze”** to periodyk popularny z bogatą historią, sięgająca do międzywojnia. Wydawanie czasopisma, ukazującego się od 1924 roku, zainicjowała Liga Morska i Rzeczna. W 1939 pismo ukazywało się pod tytułem „Morze i Kolonie” a wydawała go Liga Morska i Kolonialna. W czasie wojny czasopismo nie ukazywało się. Pojawiło się powtórnie w 1945 roku jako samoistny tytuł i wychodziło do 1947 roku, wydawane przez Ligę Morską. Ponownie, jako samoistne pismo pojawiło się w 1950 roku. Poniższa tabela ilustruje powyższy proces.

Tabela 2. Ewolucja Periodyku „Morze” 1924-1981 (2000 r. koniec ukazywania)

<b>Morze / Liga Morska:</b> Warszawa: Liga Morska; 1950-2000; 1950, nr 10 (paźdz.)-1992, nr 12=742 (grudz.); 1996, nr 1=743 (stycz.)-2000, nr 3/4/5 = 785/786/787 (kwiec./maj/czerw 2000). Stanowi kontynuację: Morze i Marynarz Polski; 1948-1950; Wchłonał: Młody Żeglarz; 1949-1951		
<b>Morze:</b> organ Ligi Morskiej i Rzecznej	<b>Morze i Kolonie:</b> organ Ligi Morskiej i Kolonialnej.	<b>Morze:</b> organ Ligi Morskiej
Warszawa: Liga Morska i Rzeczna; 1924-1938.; R. 1, nr 1 (list. 1924)-R. 15, nr 12 (grudz. 1938).;Od nr 4 (kwiec. 1931): / Liga Morska i Kolonialna.; Kontynuowany przez: Morze i Kolonie; R. 1 = 16, nr 1 (stycz. 1939)-R. 1 = 16, nr 8 (sierp.1939)	Warszawa: Liga Morska i Kolonialna;1939. R. 1 = 16, nr 1 (styczeń 1939)-R. 1 = 16, nr 8 (sierpień 1939).; Stanowi kontynuację: Morze; 1924-1938; Kontynuowany przez: Morze; 1945-194	Warszawa: [Biuro Zarządu Głównego Ligi Morskiej],1945-1947; R. 16, Nr 1 (1945)-R. 18, Nr 12 (1947).; Od 1945, Nr 2 zmiana podtytuł.: miesięcznik Ligi Morskiej. Stanowi kontynuację: Morze i Kolonie; R. 1 = 16, nr 1 (stycz. 1939)-R. 1 = 16, nr 8 (sierp. 1939); Kontynuowany przez: Morze i Marynarz Polski; 1948-1950

*Źródło: Opracowanie własne*

Pismo zasadniczo poświęcone przysposobieniu morskiemu oraz popularyzacji zagadnień morskich, o zasięgu ogólnopolskim, skierowane było do szerokiego kręgu odbiorców przede wszystkim do młodzieży. Czasopismo zapoznawało czytelnika z życiem i pracą ludzi morza, historią żeglugi, dziejami Polski na morzu, osiągnięciami gospodarki morskiej Polski oraz stanem gospodarki morskiej świata. Publikowało reportaże z rejsów, utwory marynistów

polskich i zagranicznych, materiały szkoleniowe z obszaru żeglarstwa, modelarstwa i szkutnictwa.

„Morze” ukazywało się jako miesięcznik, redagowało go Kolegium redakcyjne w składzie: Alina Azemska, Stanisław Ludwig, Jerzy Miciński, Tadeusz Sołtan. Kierownikiem graficznym był Bogdan Beresz. W 1953 r. nastąpiła zmiana wydawcy z Ligi Morskiej na Wydawnictwa Komunikacyjne. Redakcja mieściła się w Warszawie, ul. Widok 10 i Gdynia, ul. Waszyngtona 34<sup>21</sup>.



Rys. 1. Winieta periodyku „Morze”

„Morze” opatrzone było również zaleceniem *Czasopismo zalecane do bibliotek szkolnych od kl. 7 pismem Ministerstwa Oświaty Nr OC -441/5r L. dz. Prop. 761/51 z dn. 19 lipca 1951 r.* Fakt ten świadczy o wysokim poziomie merytorycznym periodyku i adekwatnym do tego uznaniu właściwych instytucji (Ministerstwa Oświaty). Początkowo jednostkowa cena numeru wynosiła 3 zł, w 1977 roku jednostkowa cena numeru „Morza” wynosiła 6 zł, ale w 1981 już 15 zł. Czasopismo można było nabyć również drogą prenumeraty, krajowej

<sup>21</sup> Na podstawie stopki redakcyjne „Morza” nr 6/1953.



i zagranicznej, która wynosiła: w 1957 r. kwartalnie 6 zł, półrocznie 12 zł. I rocznie 24 zł. Zamówienia przyjmował listonosz albo urząd pocztowy, redystrybucją zajmowało się Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw „Ruch”. W 1958 prenumerata wynosiła odpowiednio 9 zł na kwartał, 18 zł na pół roku i 36 zł rocznie, by osiągnąć pod koniec 1981 roku następujące wartości: 45 zł kwartalnie, 90 zł półrocznie i 180 zł rocznie. Prenumerata zagraniczna była droższa o 50% od krajowej<sup>22</sup>.

W 1979 roku zespół redakcyjny przedstawiał się następująco: Jerzy Miciński<sup>23</sup> - redaktor naczelny, Ireneusz Kamiński - zastępca redaktora naczelnego, Janusz Wolniewicz - zastępca redaktora naczelnego, Stanisław Salomon -

---

<sup>22</sup> Na podstawie analizy periodyku „Morze”, ze zbiorów Biblioteki Głównej AMW.

<sup>23</sup> Miciński, Jerzy. *Jotem*. Redaktor, publicysta. Ur. 9 grudnia 1921 r. we Włocławku, zm. 10 stycznia 1995 r. w Gdyni. W latach 1946–1951 sekretarz redakcji i redaktor techniczny w redakcjach „Żeglarz” i „Młody Żeglarz” (wydawnictwa Państwowego Centrum Wychowania Morskiego), od roku 1952 sekretarz redakcji, zaś w latach 1968–1987 naczelny redaktor miesięcznika „Morze”. Był jednym ze współautorów cyklicznej audycji telewizyjnej „Latający Holender” (1967–1977). Redaktor dwunastu tomów „Rocznika Gdynskiego” – wydawnictwa, które pod jego kierownictwem stało się prawdziwą skarbnicą wiedzy o Gdyni. Po objęciu kierownictwa redakcji „Morza”, miesięcznika o wielkich, jeszcze przedwojennych tradycjach w krzewieniu polskiej myśli morskiej, nadał pismu niepowtarzalny profil i charakter, piętno własnej osobowości redaktorskiej. Pismo stało się nie tylko kompetentnym źródłem informacji o gospodarce i technice morskiej, flotach wojennych, ale krzewiło również romantyzm pracy na morzu. Dzięki jego zachętom po pióro sięgnęło całe pokolenie kapitanów żeglugi wielkiej, z niezrównanym Karolem Olgierdem Borchartem – swoje debiutanckie opowiadania i gawędy publikowali oni na łamach „Morza”. Był niezrównanym erudytą, zbieraczem ciekawostek i anegdot morskich, które publikował w najpopularniejszej rubryce miesięcznika – „Archiwum Neptuna”. Autor podstawowych dla znajomości dziejów polskiej żeglugi książek: *Pod polską banderą* (wspólnie z S. Kolickim, 1962), *Polskie statki pomocnicze i specjalne 1920–1939* (1967), *Żaglowce handlowe z Rewy* (1974). Summą jego życia była *Księga statków polskich* – czterotomowe, pomnikowe dzieło, wydane już po śmierci autora. Inicjator skutecznej batalii prasowej o zachowanie fregaty „Dar Pomorza” i rudowęgłowca ss. „Sołdek” jako statków- muzeów, zbiórki funduszy społecznych na nowy statek szkolny „Dar Młodzieży”, nagrody „Tak trzymać”, którą honorowano najlepszych menedżerów gospodarki morskiej. Dwukrotny laureat Nagrody Miasta Gdyni (1961 i 1976), laureat I nagrody Klubu Publicystów Morskich SDP (1967), I nagrody w konkursie o Bursztynowe Pióro Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich (1964), nagrody Ministra Żeglugi za najlepszą morską książkę popularnonaukową (1969) oraz wielu innych nagród i wyróżnień dziennikarskich. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP (1978), złotą odznaką „Zasłużony Pracownik Morza” (1964), srebrnym medalem „Za zasługi dla obronności kraju” (1975), „Zasłużonym Ziemi Gdańskiej”, „Gdynia – za zasługi” oraz innymi medalami i odznakami regionalnymi i resortowymi. Zasłużony Działacz Kultury. Członek Związku Zawodowego Dziennikarzy RP i SDP, współtwórca i wieloletni członek zarządu Klubu Publicystów Morskich, członek Zarządu Oddziału Morskiego. Vedi *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza*, pod red. J. Modela [et. al.], Gdańsk 2008, s. 120-121.

redaktor techniczny, Jerzy Wadowski - sekretarz redakcji, oraz Sławomir J. Cieśliński, Zbigniew Flisowski (kierownik literacki), Aleksandra Góra, Henryk Kabat<sup>24</sup>. W 1981 roku zespół redakcyjny składał się z: Jerzy Miciński – redaktor naczelny, Ireneusz Kamiński – zastępca redaktora naczelnego, Janusz Wolniewicz – zastępca redaktora naczelnego, Zbigniew Flisowski – kierownik literacki, Stanisław Salomon – redaktor techniczny, Jerzy Wadowski sekretarz redakcji, Sławomir Cieśliński – kierownik działu krajowego<sup>25</sup>. Miesięcznik był bardzo ciekawie i starannie wydawany, tekst dopełniały liczne zdjęcia, rysunki, schematy, ukazywał się w formacie 32x21 cm, a obszary tematyczne zamieszczanych publikacji dostosowane były do szerokich potrzeb czytelniczych umieszczane w licznych cyklach, działach – stałych rubrykach jak:

„**Polska Flota Handlowa w II Wojnie Światowej**” - na przestrzeni ukazywania się „Morza” znalazły się m.in. publikacje: Jerzego Pertka „Konwoje do Tobruku i Murmańska”, „Wrzesień 1939”, „Pierwsze miesiące na Zachodzie”, „Ewakuacja Norwegii i Francji”, „W Afryce Zachodniej”, „Służba w konwojach”, „Na drogach powrotu”, „Operacje inwazyjne w Afryce i we Włoszech”, „Inwazja we Francji”, „Na drogach powrotu”, „Na szlaku Dalekowschodnim”<sup>26</sup>, artykuły: Edmunda Kosiarza „Bitwa o Anglię”, „Na Atlantyku i Morzu Śródziemnym”, „W Kanale La Manche i u Wybrzeży Amerykańskich”, „Od Murmańska do wysp Dodekanezu”, „Ostatni rok wojny”, „Ostatnia salwa Błyskawicy”<sup>27</sup>.

„**Mała encyklopedia „Morza”** obejmowała wybór najważniejszych wiadomości dostosowanych do zainteresowań czytelników, prezentowanych w czternastu działach, w których każdy liczył kilkanaście poddziałów. Działy nadrzędne to: Przyroda morza, Dzieje opanowania mórz, Statek współczesny, Budowa statku, Budowle hydrotechniczne, Żegluga morska, Porty morskie, Nauka i praktyka morska, Rybołówstwo morskie, Marynarka Wojenna, Jachting morski, Morze w sztuce, Morze w nauce, Różne. Hasła w zależności od rodzaju i obszaru tematycznego dodatkowo wzbogacane były schematami, wykresami, rysunkami. „**Aktualności**” zawierały bieżące, morskie informacje (konflikty zbrojne, sojusze, manewry wojenne, wodowania statków, okrętów, ważne rocznice, katastrofy morskie, ratownictwo morskim, uzbrojeniu, urządzeniach morskich i nawigacyjnych) zarówno krajowe jak i z całego świata. Na ogół krótkie, związane notki bogato zilustrowane fotografiami<sup>28</sup>.

Kolejną stałą rubryką są „**Sprawy Wojennomorskie**” - zasadniczo miejsce przeznaczone na publikowanie artykułów o tematyce ściśle związanej z marynarką wojenną. Publikowali w niej min.: Wieńczysław Kon „Pierwszy

<sup>24</sup> Na podstawie analizy stopek redakcyjny periodyku „Morze” ze zbiorów BG AMW.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem.

radar Błyskawicy”, „Wojenna historia radaru”, Czesław Wojewódka „Niezwykły atak”, „Jak zaginął krążownik *York*”; Jerzy Miciński „Marynarka wojenna Niemieckiej Republiki Federalnej”; Jotem „Marynarka wojenna Niemieckiej Republiki Demokratycznej”, „Nowoczesna broń przeciw okrętom podwodnym”, „Japońska Marynarka Wojenna”. Wolniewicz „Bismarck” i U 556”; Jan Piwońowski „Shinano najkrótsza kariera największego okrętu”, „Z życia flot zagranicznych”, „Okręty Polskiej Marynarki Wojennej”, „Duńska marynarka wojenna”, „Nowe odmiany atomowych okrętów podwodnych”, „Fińska marynarka wojenna”, „Z życia Polskiej Marynarki Wojennej”; Edmunda Kosiarza „Pociski kierowane”; podpisane inicjałami C.W. „Działania szturmowe Kriegsmarine”; czy sygnowane J.M. „Turecka Marynarka Wojenna”<sup>29</sup>.

„**Odpowiedzi redakcji**” – stała rubryka zajmująca się udzielaniem odpowiedzi na wszelkie zapytania czytelników publikowane na forum czasopiśmi. Odpowiedzi „Morza” dotyczyły bardzo różnych zapytań, dociekań, wątpliwości. Były wśród nich również krytyki i polemiki, także dotyczące problematyki morskiej zamieszczanej w innych periodykach np. w nr 3/1958 na 31 s. opublikowano list do redakcji „*Nord*” kontra „*Kon-Tiki*” R. Kopecia z Dziwnowa [...] *Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy list, zawierający krytyczną ocenę artykułu kierownika bałtyckiej wyprawy tratwą „Nord”, zamieszczonego na łamach pisma „Poznaj Świat”....Panie redaktorze! Jestem czytelnikiem „Morza” od 1932 r., ale dopiero dzisiaj pierwszy raz od tylu lat piszę do Was. Piszę z nadzieją, że zajmiecie odpowiednie stanowisko w poniższej sprawie albo wytłumaczycie mi, że nie mam racji. Wielką przykrość sprawił mi (i przypuszczam wielu czytelnikom) artykuł pt. „Nord kontra Kon-Tiki” zamieszczony w nr 1/58 miesięcznika „Poznaj Świat” jest wydawnictwem popularno-naukowym, a to do czegoś zobowiązuje....Sam tytuł artykułu już zakrawa na barbarzyństwo. Jak mógł autor artykułu – pan Urbańczyk – porównać naukową wyprawę „Kon-Tiki” do nieudanej przejażdżki Tratwą „Nord”?*<sup>30</sup>

Kolejna stała rubryka „Morza” to „**Nowinki w płetwach**” redagowane przez Witolda Zubrzyckiego. Rubryka poświęcona szeroko pojętej problematyce nurkowania od zasad przepisów, ciekawostek, nowinek technicznych, przez prezentowanie sylwetek znanych nurków i płetwonurków do odkryć miejsc podwodnych jak cmentarzyska, czy opisów ciekawych akwenów do nurkowania. Zamieszczano również wiele porad związanych z nurkowaniem, jak fotografią podwodną<sup>31</sup>.

„**Jednym zdaniem**” – to objaśnienia, definicje, wydarzenia, sprawy bieżące uprządkowane hasłowo według alfabetu a istotnie zdefiniowane jednym zdaniem zebrane i opracowane przez M. Krynickiego np.: „Atlantic”-

---

<sup>29</sup> Ibidem.

<sup>30</sup> R. Kopec, *List do redakcji*, „Morze” 1958 nr 3, 31.

<sup>31</sup> Na podstawie analizy zawartości miesięcznika „Morze” z zasobów BG AMW.

pełnomorski holownik ratowniczy o mocy 5000 KM i szybkości 17 węzłów będzie zbudowany w zachodnioniemieckiej stoczni Schichau, „Montauk” – latarnia morska na wyspie Long Island w pobliżu Nowego Jorku, zbudowana w 1797 roku, jeszcze za życia Jerzego Waszyngtona, jest zagrożona wskutek rozmywania brzegu wyspy przez fale Oceanu Atlantyckiego. Ostatnim stałym punktem w ramach „Morza” było „**Archiwum Neptuna**”, zamieszczone na ostatniej, nienumerowanej stronie czasopisma. Były to krótkie, lakoniczne informacje dotyczące wszystkich dziedzin związanych z morzem i pracą na morzu ilustrowane zdjęciami, rysunkami i schematami.

Oprócz stałych rubryk „Morze” zamieszczało również cykliczne serie tematyczne jak np.: „Ludzie morza”. Publikowano w nich sylwetki osób, które w znaczący sposób założyły się morzu, każda z nich opatrzona była ryciną a wśród nich znaleźli się: Jerzy Missima, Jan Hejza, Zygfryd Perlicki, Bolesław Romanowski, Wiktor Gorządek, Kazimierz Bizewski, Edmund Białkowski, Konstanty Maciejewicz, Zygmunt Bombała<sup>32</sup>.

Ponieważ periodyk „Morze” kierowany był do szerokiej rzeszy czytelników zainteresowanych problematyką morską, zwłaszcza do młodzieży, zamieszczane w nim były skierowane właśnie do niej liczne ogłoszenia, bieżące informacje, akcje, organizowane konkursy np.: „Uwaga, kandydaci na studia do Wyższej Szkoły Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte”, konkurs „Dla miłośników Josepha Conrada”, „Konkurs na projekt jachtu pełnomorskiego 80 m<sup>2</sup> żagla”<sup>33</sup>.

W „Morzu” publikowano również dzieła literatury morskiej w odcinkach m.in.: Karola Borchardta „Znaczy kapitan”, „Krążownik Ulysses” Alistaira Macleana. Publikowano cykl artykułów opracowanych przez Tadeusza Wywerkę-Prekurata „II wojna światowa na morzu”, „Legendsy morskie”, a w nich m.in.: „Odyseusz i Syreny”, „Góra magnetyczna”, „Pelorus Jack”<sup>34</sup>.

W „Morzu” poza stałymi rubrykami znalazło się wiele artykułów problemowych, historycznych, wywiadów i reportaży. Znalazły się min.: wywiady z Ministrem Żeglugi prof. dr. Stanisławem Darskim „Nasze najpilniejsze zadania w gospodarce morskiej”, „Zbrojna siła Polski nasze porty potrzebują na morzu inwestycji”, Antoniego Strzelbickiego „W kraju zielonego Cedru”, Janusza Szymańskiego ze zdjęciami Jana Mierzanowskiego „Na ścigaczu”, Stanisława Bernatta „Skarby z dna morza wydobywa się po cichu”, „Lusitania tonie”, Wojciecha Jankowskiego „Wygasył Wulkan”, Mariana Krynickiego „Bermudy kraina wiecznej wiosny”, Rościsława Choynowskiego „Arktyczny rejs”, Sławomira Siereckiego „Kredowa wyspa”, „Diabelska rafa”; Liczne artykuły Czesława Wojewódki „Światowa flota handlowa”, „Światowe budownictwo okrętowe”,

<sup>32</sup> Ibidem.

<sup>33</sup> Ibidem.

<sup>34</sup> Ibidem.

„Porty światowe”, „Niezwykły atak”, „Tworzymy flotę zbiornikową”, „Światowa żegluga morska”, „Nasze stocznie i eksport” Mariusza Marynowskiego „Polska Kon-Tiki popłynie przez Bałtyk”, Wiesława Andrzejewskiego „Społeczne Towarzystwo Żeglugowe”, B. Miazgowskiego „Księżyc nad Fecamp”, Stanisława Biskupskiego „Klakson”, Henryka Kabata „Człowiek za burtą”, „Odkrywamy Islandię”, „Z Maltańskim Krzyżem”, „Darłowa dzień dzisiejszy”, Zygmunta Markowskiego „13 rejs Małej Nidy”, Wieńczysława Kona<sup>35</sup> „Z wspomnień o Błyskawicy: „Pierwsza torpeda”, „Znam swoją drogę”, „Narwik”, Mirosława Azembskiego „Czarny dzień Nowaków”, Janusza Wolniewicza „Polscy żeglarze w hołdzie Bohaterom Narwiku”, „Panjandrum”, Mikołaja Dulinieca „Walczymy o nowoczesną i szybką flotę handlową”, Bolesława Romanowskiego „Dzika szable tną dobrze...”, „Abordaż”, Donata Czerewacza „Zapewnić rozwój żeglarstwa morskiego”, Jana Gruzewskiego „Tajna broń Szwedzkiego Królestwa”, Władysława Dobrowolskiego „Potrójne zwycięstwo”, Mariana Krynickiego „Z maszyną na rufie”, Jerzego Koziarskiego „Z wizytą w Szwecji”, Franciszka Dąbrowskiego „Żołnierze z Westerplatte”, Przemysława Laseka „Na promenadzie białych niedźwiedzi”, Tadeusza Szafara „Porty Europy – Hamburg”, Henryka Mąki „Tajemnice zalewu”, Stanisława Goszczurnego „Gdy Michałek steruje”, Jerzego Pertka „Kontradmirał Włodzimierz Steyer”, „Ostatni list kpt. Grudzińskiego”, Ryszarda Grabałowskiego „Argonauci Pacyfiku”, Stanisława Dzierżaka „Nocny atak”, Edwarda Skiby „Piraci Starożytności”, Antoniego Strzelbickiego „Bahia najstarszy port Brazylii”, Jana Piwowońskiego „Najstarsze statki pasażerskie świata”,

---

<sup>35</sup> Kon Wieńczysław – kmdr podporucznik, kapitan żeglugi wielkiej, uczestnik konwojów atlantyckich, ur. 06.10.1912 w Petersburgu. Służył we Flotyli Pińskiej, był słuchaczem Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej. W 1939 był oficerem flagowym szefa, a od maja 1939 do maja 1940 oficerem sygnałowym na ORP „Błyskawica”. Brał udział w kampanii norweskiej, ewakuacji Dunkierki, patrolach na kanale La Manche. Następnie ukończył kurs zwalczania okrętów podwodnych w Portland i kurs w Antisubmarine School w Dunoon i Campbeltown. Do 1943 był referentem łączności i radia Kierownictwa Marynarki Wojennej, szkolił radiotelegrafistów, hydroakustyków, radarzystów i oficerów sygnałowych, był także wykładowcą radia i sygnalizacji w Szkole Podchorążych Marynarki Wojennej. Od września 1943 do maja 1945 był zastępcą dowódcy ORP „Piorun” (konwoje atlantyckie, wsparcie lądowania w Normandii, bitwy pod Ouessant i Jersey, patrole biskajskie). Od maja 1945 w kwaterze wojsk alianckich, jako oficer łącznikowy ds. przesiedleńców polskich. W 1946 otrzymał dyplom Master Foreign Going (kapitana żeglugi wielkiej). Do kraju powrócił w 1947. Służył w Marynarce Wojennej, z której został zwolniony w połowie 1952 r. (w ramach akcji pozbywania się przedwojennych oficerów). Przez dwa miesiące był przymusowo bezrobotny. Pracę znalazł na Politechnice Gdańskiej, następnie w Instytucie Morskim, potem w Państwowej Szkole Rybołówstwa Morskiego. W 1959 otrzymał dyplom kapitana żeglugi wielkiej, ostatnie osiem lat przed emeryturą był dyrektorem Studium Doskonalenia Kadr Oficerskich Wyższej Szkoły Morskiej w Gdyni, wchodził w skład kolegium redakcyjnego czasopisma „Technika i Gospodarka Morska” w obszarze nautyka. Vedi *Encyklopedia Gdyni* pod red. M. Sokołowskiej, Gdynia 2006, s. 350.

„Lodołamacze”, „Największe zbiornikowce świata”, „Skrzydlate statki”, „Pod banderą Izraela”, Urbana Krzyżanowskiego „Z wędrówek Batorego: Spotkania z Europą”, Mirosława Dybowskiego „Porucznik Szmidt”, Stanisława Ostrowskiego „Nadzieja znów aktualna”, J. Wolniewicza „Bismarck i U 556”, „U-570 zmienia banderę”, Stanisława Darskiego „Flota i porty w roku 1957”, „Musimy nadać za postępem na morzu”, Bolesława Edwarda Kozłowskiego „Piraci północnej Europy”, „Dlaczego Ameryka a nie Kolumbia”, Tadeusza Wielochowskiego „Łosoś cesarz ryb”, Izabeli Trojanowskiej „U progu sezonu żeglarskiego”, Jerzego Gratera „Morze pod szkiełkiem mikroskopu”, Kontradmiranta Zdzisława Studzińskiego „Z okazji Dni Morza i Święta Marynarki Wojennej”, A. Bartoszewskiego „Droga na morze”, Romualda Dobrzyńskiego „Najpiękniejsze kąpielisko morskie”<sup>36</sup>.

W periodyku „Morze” znalazło się także miejsce na rozrywkę, były to najczęściej humoreski i dowcipy morskie oraz rozrywki umysłowe - krzyżówki i zadania logiczne. Wiele miejsca poświęcano modelarzom, zamieszczano szczegółowe opisy poszczególnych sylwetek jednostek pływających (okręty bojowe, okręty pomocnicze, statki). Zamieszczane publikacje uzupełniały zdjęcia Janusza Sowińskiego, J. Uklejewskiego, W. Jankowskiego, Jana Kosidowskiego, T. Linka, K. Komorowskiego, M. Syrowatko, Floriana Staszewskiego, Jerzy Orzechowski, F. Staszewskiego, Janusza Rydzewskiego oraz ilustracje i rysunki autorstwa Karola Ferstera, Jana Mierzanowskiego, Jerzego, Szymona Kobylńskiego, Stanisława Woźniaka, Mieczysława Majewskiego, Adama Werki, Jerzego Flisaka<sup>37</sup>.

Miesięcznik „Morze” przez lata ukazywania się ewaluował, dostosowywał się do bieżących potrzeb i oczekiwań czytelnicy. W połowie lat siedemdziesiątych zmniejszyła się liczba stałych rubryk, które funkcjonowały w latach wcześniejszych. W dalszym ciągu istniały „Aktualności”, „Jednym zdaniem” i „Archiwum Neptuna”. Pojawiły się nowe rubryki: „Beczka Rozmaitości Technicznych”, „Bractwo Statkowych Stempli”, „Z życia flot”, „Sprawy dziwne i ciekawe”, „Przystań hobbystów”, „Na łamach morskiej prasy”. Zamieszczane artykuły były obszerniejsze i bogato ilustrowane, często fotografią barwną o większym formacie, czasopismo zwiększyło również swoją objętość, pierwotnie liczyło około 30-32 stron, a od lat siedemdziesiątych zamykało się w 40 stronach. Pojawili się nowi autorzy publikacji jak: Sławomir J. Cieśliński, Przemysław Smolarek, Janusz Wolniewicz, Leszek Prorok, Joanna Krzysztof, Jerzy Trzoska, Marcin Krynicki, Zbigniew Puchalski, Dariusz Śmiechowski, Leszek Komuda, Zbigniew Flisowski, Antoni Strzelbicki, Jerzy Rakowicz, Jacek Pawłowski, Maria Różańska, Ewa Meksiak, Tadeusz Bolduan, Ryszard Mielczarek, Roman Klebba, Adam Koperkiewicz, Stanisław Hueckel, Piotr Wygnanczuk,

<sup>36</sup> Na podstawie analizy periodyku „Morze” ze zbirów bibliotecznych BG AMW.

<sup>37</sup> Ibidem.

Rajmund Szubański, Jacek Pałkiewicz, Krzysztof Baranowski, Zygmunt Choreń, Szczepan Krypa, Jerzy Litwin, Andrzej Samek, Andrzej Jaskuła, Witold Tomaszewski, Romuald Pietraszek, Piotr Zieliński, Marek Twardowski, Andrzej Perepeczko, Grażyna Murawska<sup>38</sup>, Ignacy Sienicki, Ewa Madej, Magdalena Jankowska, Adam Śmigielski, Czesław Wojewódka, Jerzy Miciński, Wieńczysław Kon, Jerzy Pertek. Reportaże i artykuły obrazowały i dopełniały zdjęcia autorstwa Haliny Wasielke, L. Nowicza, I.A. Szumiłowa, Stanisława Pudlika, Jacka Pawłowskiego, Krzysztofa Kamińskiego<sup>39</sup> oraz rysunki Dariusza Śmiechowskego, Mieczysława Wojczyśa, Marka Soroki, Marka Twardowskiego<sup>40</sup>.

Reasumując działalność wydawniczą miesięcznika „Morze” (wg definicji prasoznawczych: miesięcznik poświęcony popularyzowaniu spraw morskich), w opinii milionów czytelników to czasopismo, które nauczyło 4 pokolenia czytelników – Polaków miłości do morza, uświadamiało wielkość znaczenia morza i wybrzeża dla gospodarki kraju, krzewiło kult pracy na morzu, zachęcając tym samym dziesiątki tysięcy młodych ludzi do aktywnego udziału w jej tworzeniu, podejmując zawód marynarza, rybaka, stoczniońca, budowniczego okrętów, oficera Marynarki Wojennej. Pierwszy numer periodyku ukazał się w listopadzie 1924 roku w nakładzie 3 tys. egz., wydawcą była Liga Morska i Rzeczna, a pierwszym redaktorem naczelnym był Radosław Krajewski (peta i dramatopisarz). Od stycznia 1939 roku pismo wychodziło jako „Morze i Kolonie”, jego ostatni przedwojenny numer ukazał się w sierpniu 1939 r. w rekordowym jak

---

<sup>38</sup> Murawska, Grażyna. *Grażyna Bodzioch, Maria Rawska, GeM, GM, Marina Vimpel. Dziennikarz, reporter, publicysta. Ur. 1 stycznia 1937 r. w Krakowie. Studiowała na Wydziale Dziennikarskim Uniwersytetu Warszawskiego (studia nieukończone). Reporter, publicysta w „Kurierze Szczecińskim” (1954–1956); Rozgłośni Polskiego Radia w Koszalinie (1957–1958); Rozgłośni Polskiego Radia we Wrocławiu (1960–1963); „Expressie Ilustrowanym” w Łodzi (1964–1967); „Tygodniku Morskim” (1968–1974); tygodniku „Czas” (1975–1981); tygodniku „Wybrzeże” (1982–1992); tygodniku „Morze i Ziemia” w Szczecinie (1993–1995). Stale współpracowała z redakcją miesięcznika „Polska” (1983–1984) i „Gazetą Wyborczą” (1992–2001). Liczne publikacje na łamach prasy codziennej w Gdańsku, Szczecinie, Krakowie i Łodzi oraz w miesięcznikach „Morze”, „Żagle”, „Namiary”, „Kurier Morski” i „The Coastal Times”. Autorka specjalizująca się w problematyce żeglugi, okrętownictwa, sądownictwa morskiego. Opublikowała kilkadziesiąt sylwetek wybitnych ludzi morza. Wydarzeniem prasowym, zwłaszcza w środowisku ludzi morza, stał się opublikowany w tygodniku „Wybrzeże” cykl pt. „Śmierć kapitanów”, na temat zagadkowych zgonów dowódców statków w podróży morskich. Znaczącą częścią jej dorobku dziennikarskiego są publikacje popularyzujące żeglarstwo morskie. vide. *Słownik dziennikarzy i publicystów Pomorza 1945-2005*, pod red. J. Model [et.al.], Gdańsk 208, s. 128.*

<sup>39</sup> Kamiński Krzysztof – artysta fotografik dziennikarz. W latach 1973–1977 pracował w Polskiej Agencji Interpress, jako dziennikarz-fotoreporter, 1979–1990 w miesięczniku „Morze”; w okresie 1967–1971 był stałym współpracownikiem miesięcznika. Vide *Encyklopedia Gdańska*, pod red. B. Śliwiński, [et al.], Gdańsk 2012.

<sup>40</sup> Wykaz osób publikujących w periodyku „Morze” sporządzono na podstawie analizy zawartości miesięcznika ze zbiorów BG AMW.

na ówczesne czasy nakładzie 254 tys. egz. Powojenne wznowienie czasopisma nastąpiło w styczniu 1946 r., a już w 1949 r. w związku z likwidacją Ligi Morskiej, czasopismo zostało połączone z dwutygodnikiem Marynarki Wojennej „Marynarz Polski” przyjmując (na krótko) tytuł „Morze – Marynarz Polski”. Pismo w 1950 r. powróciło do pierwotnego tytułu. Miesięcznik osiągnął wysoką pozycję na rynku czytelnictwa, za czym świadczył limitowany nakład sięgający 150 tys. egz. Chociaż redakcja „Morza” mieściła się w Warszawie miesięcznik zawsze związany był z Gdynią, oddziałem redakcji na Waszyngtona - miastem nowym, młodym, nierozzerwalnie złączonym z morzem, gospodarką morską, portem, przemysłem okrętowym, Marynarką Wojenną, szkolnictwem morskim, rybołówstwem i sportami wodnymi. Na jego łamach wiele pisano o koncepcjach i postępach budowy portu, tworząc piękną legendą Gdyni. „Morze” stało się kompletnym źródłem informacji o gospodarce i technice morskiej, flotach wojennych, popularyzowało twórczość marynistyczną i kulturę morską, budowało etos pracy na morzu. Pismo wyznaczało również standardy fotografii marynistycznej, należy tu wymienić osoby Henryka Kabata, Krzysztofa Kamińskiego, Janusza Uklejewskiego, którzy te podwaliny stworzyli<sup>41</sup>. Przypomnę, że o uprawie morza na przestrzeni lat pisali min. Michał Siedlecki, Mariusz Zaruski, Aleksander Rylke, Józef Borowik<sup>42</sup>, wątki marynistyczne prezentowali Józef Conrad-Korzeniowski, Melchior Wańkiewicz, Jerzy Rychliński, artystycznie dopełniali pismo Marian Mokwa, Antoni Suchanek, Franciszek Swoch, Stanisław Bobiński, Adam Werka. Wreszcie na łamach miesięcznika debiutowali Karol Olgierd Borchardt, Eugeniusz Wasilewski, Czesław Adamowicz. Tak więc misja miesięcznika „Morze” jest niekwestionowana<sup>43</sup>.

Kolejnym popularnym tytułem związanym z morskością są „Żagle”: biuletyn Polskiego Związku Żeglarskiego<sup>44</sup>, pismo wydawane przez Polski Związek

<sup>41</sup> Na podstawie analizy miesięcznika „Morze” ze zbiorów BG AMW.

<sup>42</sup> Borowik Józef – ichtiolog, ekonomista, badacz, organizator administracji rybackiej, ur. 19.03.1891 r. w Kownie. Vedi *Encyklopedia Gdyni*, op. Cit., s. ..., s. 78.; *Gdynia: sylwetki ludzi, oświata i nauka, literatura i kultura*, pod red. A. Bukowskiego, Gdańsk 1979, s. 44-45.

<sup>43</sup> Na podstawie analizy zawartości miesięcznika „Morze” ze zbiorów BG AMW.

<sup>44</sup> Vide *Polski Związek Żeglarski ogólnopolska organizacja żeglarska zrzeszająca stowarzyszenia zajmujące się szeroko rozumianym jachtingiem. Celami są: 1) popularyzacja, organizowanie i rozwijanie żeglarstwa we wszystkich jego formach, 2) osiągnięcie wysokiego poziomu żeglarstwa regatowego, 3) rozwijanie i upowszechnianie turystyki żeglarskiej, 4) prowadzenie działalności wychowawczej oraz rozbudzanie zainteresowania problemami gospodarki morskiej i wodnej, 5) umożliwianie wypoczynku na wodzie, kształtowanie wzorców społecznych w zakresie racjonalnego i kulturalnego spędzania czasu wolnego, 6) podejmowanie działań na rzecz ochrony środowiska naturalnego.... PZZ zawiązany został 11 maja 1924 r. Stowarzyszenie zawięzwały: Polski Klub Yachtowy w Gdańsku, Klub Żeglarski w Chojnicach, Sekcja Żeglarstwa Wojskowego Klubu Wioślarskiego w Warszawie i Sekcja Żeglarstwa Akademickiego Związku Sportowego w Warszawie. Po wojnie PZZ*



Żeglarski w Warszawie w latach 1959-1972. Od 1964 r. podtytuł miesięcznika brzmiał: miesięcznik Polskiego Związku Żeglarskiego. W 1967 r. nastąpiła kolejna zmiana podtytułu na miesięcznik poświęcony sprawom żeglarstwa regatowego i turystycznego, a od 1972 r. pismo turystyczno-społeczne Polskiego Związku Żeglarskiego. Pismo wychodziło w formacie 29 cm. Tytuł kontynuowany od 1973 r. przez „Żagle i Jachting Motorowy”: pismo turystyczno-sportowe współwydawane przez Polski Związek Żeglarski, Polski Związek Motorowodny i Narciarstwa Wodnego oraz Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe. Miesięcznik wydawany był w formacie 33 cm i jednostkowej cenie 10 zł.

W 1976 r., od nr 5 nastąpiła zmiana podtytułu na pismo turystyczno-sportowe Polskiego Związku Żeglarskiego, Polskiego Związku Motorowodnego i Narciarstwa Wodnego i Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Funkcję redaktora naczelnego pełnił Leszek Błaszczyk, sekretarzem redakcji była Magdalena Jankowska. Redakcję zasilali redaktorzy działowi w składzie: Jan Dominowski – dział łączności z Czytelnikami, Stanisław Latek – dział harcerski, Ryszard Leski – dział jachtingu motorowego, Józef Marczewski – dział organizacyjny PZZ, Wojciech Płóciennik – dział WOPR, Tadeusz Południkiewicz – dział windsurfingu, Marian J. Strzelecki – redaktor techniczny, Jerzy Sydow – dział morski, Stanisław Teliga – dział marynistyczny, Witold Tobis – dział budownictwa jachtowego<sup>45</sup>.

Obok kolegium redakcyjnego czasopismo współtworzyli stali współpracownicy: Jan Goralewski, Andrzej Koszyński, Jerzy Knabe, Ewa Kwiatużyńska, Janina Łukowska, Zbigniew Milewski, Józef Osos, Irena Pietrusiewicz, Mieczysław Pluciński, Antoni Rojewski, Piotr Wieczorek, Andrzej Szczepański, Stefan Workert, korekta – Marta Wach<sup>46</sup>. Prenumeratą na kraj zajmowały się oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele. Cena prenumeraty rocznej wynosiła 120 zł, półrocznej 60 zł i kwartalnej 30 zł. Prenumerata za granicę jest 50 % droższa.

Stałymi rubrykami periodyku „Żagle i Jachting Motorowy” były: „Fotokronika”, „Ogólnie i szczegółowo”, „W jednym zdaniu”, „Żeglarstwo deskowe”, „Ratownictwo wodne”, „Recenzje”, „Co słyhać w PZZ?”, „Pod harcerską banderą”, „Komunikat PZZ”, „Odpowiedzi redakcji”, „Głos sternika”, „Filatelistyka”, „Rozrywka”. W periodyku publikowali m.in.: Leszek Błaszczyk, Witold Tomaszewski, Olgierd Lewicki, Józef Marczewski, Magdalena Jankowska, J. Szczepański, Teresa Remiszewska, Andrzej Rymkiewicz, Witold Tobis, Jerzy Fijka, Piotr

---

*wznowił działalność, w latach 1951-1956, decyzją władz państwowych organizacja została przekształcona w Sekcję Żeglarstwa Głównego Komitetu Kultury Fizycznej. Działalność PZZ jako samodzielnego stowarzyszenia reaktywowano w styczniu 1957 roku. Encyklopedia żeglarstwa, pod red. J. Czajewskiego, Warszawa 1996, s. 270-271.*

<sup>45</sup> Na podstawie analizy stopek redakcyjnych „Żagle i Jachting Motorowy” ze zbiorów BG AMW.

<sup>46</sup> Ibidem.

Jankowiak, Jacek Czajewski, Józef Marczewski, Bogdan Pigłowski, Andrzej Dębiec, Stefan Wysocki, Stanisław Kulawik, Marian Lenz, Krzysztof Szymański, Andrzej Radomiński, Jacek Sieński, Ryszard Koszuta, Józef Marczewski, Stefan Wysocki, Jerzy Magner, Zbigniew Foltyński, Marek Stawicki, Piotr Jankowiak, Jan Mejer, Waław Petryński, Andrzej Skrzat<sup>47</sup>. Miesięcznik po tytule „Żagle i Jachting Motorowy” ukazywał się do sierpnia 1985 r., następnie kontynuowany pod tytułem „Żagle”.

Kolejnym popularnym periodykiem morskim był kalendarz tematyczny, skierowany do miłośników morskości. Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie wydało dwa kalendarze morskie. Pierwszy w 1956 r. „**Kalendarz Morski na rok 1957**”, a drugi wydany w 1957 roku z rozszerzonym tytułem „Nowy Kalendarz Morski na rok 1958”. Wydawnictwa powstały na zlecenie Ligi Przyjaciół Żołnierza, pierwszy w nakładzie 30 tys. egz. Drugi na 1958 rok w nakładzie 10 tys. egz. Kalendarz na 1957 rok opracował J. Wójcicki, opracowaniem graficznym zajął się M. Pokory i Zb. Wejssa. Redaktorem był wielokrotnie wspominany Stanisław Biskupski, redaktorem technicznym Z. Płatek, korektą zajmował się J. Fafara. Kalendarz oprócz tradycyjnego kalendarza w dosłownym tego słowa znaczeniu był bogato ilustrowany schematami i zdjęciami wykonanymi przez K. Komorowskiego, B. Koszewskiego, A. Kwiatkowskiego, T. Linka, M. Syrowatko. Zawierał wiele ciekawych opisów, informacji, notek, zestawień związanych z morzem, marynarką wojenną, pracą na morzu, turystyką morską, kołami, klubami, ośrodkami LPŻ. Wśród zawartych w kalendarzu zagadnień znalazły się min.: „Kalendarium”, „Polacy w służbie morskiej”, „Kalendarzyk działań Polskiej Marynarki Wojennej w czasie II wojny światowej”, „Dawne okręty”, „Ważniejsze bitwy morskie”, „Oznaki specjalności w marynarce wojennej”, „Mina”, „Torpeda”, „Bomba głębinowa”, „Flota handlowa”, „Typy statków”, „Największe statki świata”, „Klasyfikacja statku morskiego i jego dokumenty”, „Załoga statku”, „Statki Polskiej Marynarki Handlowej”, „Zdobycy *Błękitnej Wstęgi Atlantyku*”, „Rybołówstwo morskie”, „Ludzie portu i instytucje portowe”, „Urządzenia portowe”, „Porty morskie”, „Ważniejsze porty obr. i ich przybliżone położenie geograficzne”, „Stocznie”, „Jak powstaje statek”, „Szkolenie i sporty wodne e Lidze Przyjaciół Żołnierza”, „Kola, sekcje i kluby LPŻ”, „Ośrodki wodne LPŻ”, „Stopnie Żeglarskie”, „Zasady międzynarodowego prawa morskiego”, „Ważniejsze przepisy prądwa drogi na morzu”, „Meteorologia morska”, „Książki morskie Wydawnictwa MON i Ligi Przyjaciół Żołnierza”, „Warunki przyjęcia do szkół morskich”, „Miary długości”, „Słowniczek niektórych terminów” morskich” i liczne przeliczniki zawarte w tabelach np. mil morskich na kilometry, metrów na stopy, ton na metry sześcienne. Wydawnictwo liczyło 253 strony z czego sam kalendarz zajmował je-

<sup>47</sup> Na podstawie analizy periodyku ze zbiorów BG AMW.

dynie 26 stron, resztę zajmowały wymienione zagadnienia. Kalendarzyk był bardzo poręczny – kieszonkowa wersja format 14 cm.

### **ABSTRACT**

Particular attention was paid to youth, viewed as a source of considerable potential for the future maritime economy and defense of the maritime border. Therefore, an array of publications was sent to the Navy as well as to teenagers living in the Polish territories somewhat more distant from the sea. In great demand were young people willing to work in shipbuilding, port and marine fishing and articles on issues of economic and military power were meant to generate sufficient supplies. They were the addressees of said journals so as to seed in them proper maritime awareness. The purpose of this article is to present the processes behind the formation of maritime periodicals addressed to the widest groups of readers in the years 1956-1981 as well as to discuss problems with which publishing houses and editorial offices of the magazines in question had to struggle at that time.